

Sygnatura akt VI Ka 232/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **12 czerwca 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepura (spr.)

Sędziowie SSO Arkadiusz Łata

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2015 r.

sprawy **H. O.** ur. (...) w M.

syna H. i R.

oskarżonego z art. 288§1 kk, art. 157§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 18 grudnia 2014 r. sygnatura akt II K 57/14

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

2. zasądza od oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w połowie ich wysokości od każdego z nich – tj. w kwotach po 10 zł (dziesięć złotych) i wymierza opłaty za II instancję i tak:

- oskarżonemu w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych),

- oskarżycielowi posiłkowemu w kwocie 100 zł (sto złotych).

VI Ka 232/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 18.12.2014 r., sygn. II K 57/14, H. O. został uznany za winnego tego, że w dniu 15.06.2013 r. w W., przy ulicy (...), w pomieszczeniu biurowym firmy (...), dokonał zniszczenia telefonu komórkowego marki(...), o wartości 1.085,40 zł, należącego do Ł. M. (1), poprzez rozbicie go o podłogę, tj. przestępstwa z art. 288 § 1 kk i za to na mocy art. 288 § 1 kk skazany został na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz tego, że w dniu 15.06.2013 r. w W., przy ulicy (...), w pomieszczeniu biurowym firmy (...), dokonał uszkodzenia

ciała Ł. M. (1), poprzez przygniecenie kolanem klatki piersiowej, wykręcenie prawej ręki oraz dwukrotne uderzenie pięścią w żebra, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci stłuczenia przedramienia prawego i skręcenia stawu międzypaliczkowego kciuka prawego, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia Ł. M. (1) na okres poniżej siedmiu dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 kk i za to na mocy art. 157 § 2 kk skazany został na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 kk i art. 87 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk, warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 lata. Na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzono oskarżonemu grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, po 20 zł każda. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem z art. 288 § 1 kk poprzez zapłatę na rzecz Ł. M. (1) kwoty 1.085,40 zł oraz obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego kwoty 650 zł. Na podstawie art. 627 pkp, art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.473,92 zł, w tym kwoty 220 zł tytułem opłaty i kwotę 1.253,92 zł tytułem wydatków.

Apelacje od wyroku wywiedli obrońca oskarżonego i oskarżyciel posiłkowy Ł. M. (1).

Obrońca zarzucił wyrokowi naruszenie art. 7 kpk, art. 4 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na przyjęciu, że oskarżony w dniu 15.06.2013 r. dokonał zniszczenia telefonu komórkowego marki (...), należącego do Ł. M. (1) i naruszył nietykalność cielesną Ł. M. (1), podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, stosownie do art. 5 § 2 kpk, nakazuje wątpliwości w tym zakresie rozstrzygać na korzyść oskarżonego, a także błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem, mającej wpływ na treść orzeczenia, obrazy przepisów postępowania, który to błąd wyraża się w przyjęciu tezy, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że oskarżony dokonał zniszczenia telefonu komórkowego, należącego do Ł. M. (1) oraz naruszył nietykalność cielesną Ł. M. (1).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżyciel posiłkowy Ł. M. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia. Zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary polegającą na orzeczeniu wobec oskarżonego środka karnego z art. 46 kk w rażąco niskiej wysokości, niewspółmiernej do rozmiarów poniesionej przez pokrzywdzonego szkody i krzywdy.

W oparciu o podniesiony zarzut oskarżyciel posiłkowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 6, tj. poprzez podwyższenie orzeczonego obowiązku naprawienia szkody do kwoty 1.705,40 zł oraz podwyższenie orzeczonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę do kwoty 15.350 zł.

Obie apelacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego, stwierdzić należy, że wbrew jej wywodom, sąd pierwszej instancji nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, ani też nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania określonych w art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk. Sąd rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, ocenione zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a stanowisko w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie obu postawionych zarzutów, należycie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, wskazując jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, nie naruszając przy tym normy nakazującej rozstrzyganie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego.

Całkowicie chybiony, wręcz niezrozumiały, jest zarzut, że sąd pierwszej instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, dokonując ustaleń faktycznych w sposób dowolny, w oparciu o domniemania wynikające z hipotez

budowanych na użytek procesu z inicjatywy pokrzywdzonego Ł. M.. Analiza zeznań tego świadka prowadzi bowiem do wniosku, iż w swych relacjach nie prezentował on jakichkolwiek przypuszczeń i domysłów, lecz przedstawiał przebieg zdarzenia, którego był uczestnikiem, na podstawie własnych spostrzeżeń i obserwacji. Sąd rejonowy ocenił je jako wiarygodne, wskazując na ich spójność, logikę i konsekwencję, a także na fakt, że znalazły potwierdzenie w relacjach świadków T. R. i N. K. oraz w opinii biegłego lekarza H. S..

Gołosłowna, nie znajdująca oparcia w przeprowadzonych dowodach, była supozycja apelującego, jakoby pokrzywdzony Ł. M. miał interes w wydaniu niekorzystnego dla oskarżonego wyroku, z uwagi na spór dotyczący rozliczeń ze stosunku pracy. Skarżący nie wskazuje jaki ewentualny wpływ na wzajemne zobowiązania pracownicze stron miałyby mieć wyrok skazujący w niniejszej sprawie. Podobnie ocenić należało twierdzenie obrońcy, że pokrzywdzony chciał „osobistej zemsty”. W istocie pokrzywdzony nie miał powodu, aby fałszywie pomawiać oskarżonego. Niepochlebne wyrażanie się przez pokrzywdzonego na temat oskarżonego na forach internetowych miało miejsce dopiero po zdarzeniu z dnia 15.06.2013 r., nie może zatem ujemnie rzutować na ocenę wiarygodności jego zeznań.

Sąd rejonowy nie ustalił, czy w trakcie zdarzenia pokrzywdzony usiłował nagrać rozmowę z oskarżonym. Wskazywałyby na to zeznania R. K. (k. 180). Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, a w szczególności dla oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, co najwyżej mogłaby wskazywać na motywy agresywnego zachowania oskarżonego.

Obrońca wywodzi, iż z faktu, że telefon pokrzywdzonego po zdarzeniu nie współpracował z żadnym numerem abonenckim, nie wynika, że to oskarżony zniszczył telefon. Rzecz jednak w tym, że okoliczność tę sąd rejonowy uznał jedynie za fakt pośrednio potwierdzający wiarygodność głównego dowodu jakim były zeznania pokrzywdzonego. Twierdzenie obrońcy byłoby więc słuszne jedynie w sytuacji braku innych dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego.

Obrońca uwypukla w apelacji tę część wyjaśnień oskarżonego, w której przyznaje on, że w trakcie zdarzenia pokrzywdzonemu wypadł telefon z ręki i na skutek tego uległ zniszczeniu. Przytoczyć więc należy fragment wyjaśnień oskarżonego odnoszący się do tej kwestii: „W wyniku tej ostrzejszej wymiany zdań telefon panu M. wypadł i rozbił się o ziemię” (k. 166). Tłumaczenie oskarżonego jest całkowicie niewiarygodne. Trudno sobie bowiem wyobrazić, że do zniszczenia telefonu doszło jedynie na skutek wymiany zdań między obu mężczyznami, bez fizycznej ingerencji jednego z nich.

Wbrew twierdzeniom obrońcy fakt, że oskarżony w trakcie rozmowy na parkingu z pokrzywdzonym i T. R., pytał o cenę telefonu, pośrednio wskazuje na jego sprawstwo. Gdyby nie zniszczył telefonu, nie miałby powodu pytać o jego cenę.

Nieuprawnione jest twierdzenie obrońcy, że poza zeznaniami Ł. M. nie ma innych dowodów na to, że oskarżony zniszczył telefon i spowodował naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni. Dowodami takimi są zarówno zeznania świadków T. R., N. K., R. K., R. K., jak i treść opinii biegłego lekarza H. S.. Charakter i rodzaj obrażeń jakich doznał pokrzywdzony odpowiada sposobowi działania oskarżonego opisanemu w zeznaniach Ł. M. (opinia biegłego k. 37).

Nie ma racji obrońca twierdząc, że pokrzywdzony nie poinformował interweniujących funkcjonariuszy o tym, że został pobity przez oskarżonego. Z zeznań R. K. wynika jednoznacznie, że pokrzywdzony powiadomił funkcjonariuszy Policji, iż w trakcie zdarzenia doszło do szarpaniny, podczas której oskarżony wykręcił mu rękę (k. 180, k. 64).

Bezpośrednio po zdarzeniu Ł. M. o jego przebiegu skrótkowo poinformował T. R., R. K. i R. K.. Informacje przekazane tym osobom w najistotniejszych i zasadniczych elementach pokrywały się z tym co następnie zeznał w charakterze świadka.

Nietrafny okazał się zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk. Z uzasadnienia wyroku nie wynika, aby sąd pierwszej instancji powziął tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w apelacji obrońcy. Sąd odwoławczy takich wątpliwości – w realiach rozpoznawanej sprawy – również nie dostrzega.

Podsumowując, stwierdzić należy, że sąd rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o wszystkie dowody ujawnione w toku rozprawy głównej, ocenione obiektywnie, z uwzględnieniem kryteriów określonych w art. 7 kpk, a wniesiona apelacja obrońcy nie dostarczyła rzeczowych, i przekonujących argumentów, aby te ustalenia skutecznie podważyć.

Sąd dokonał też prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy ustawy kwalifikując czyn przypisany oskarżonemu w pkt. 1 wyroku jako przestępstwo z art. 288 § 1 kk, natomiast czyn z pkt. 2 wyroku, jako występki z art. 157 § 2 kk. Wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe w wysokości po 3 miesiące pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda, są adekwatne do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynów. Kara łączna w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata próby w należyty sposób uwzględnia bliski związek przedmiotowo-podmiotowy między oboma przestępstwami.

Bezzasadna była też apelacja oskarżyciela posiłkowego w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem oraz zadośćuczynienia.

Orzekając wobec oskarżonego, na podstawie art. 46 § 1 kk, środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem z art. 288 § 1 kk sąd rejonowy uwzględnił wartość zniszczonego telefonu w oparciu o niekwestionowaną wycenę dokonaną przez biegłego z zakresu szacowania ruchomości (k. 223). Orzeczona kwota 1085,40 zł odpowiadała zatem całości szkody wyrządzonej przestępstwem i brak było podstaw, aby ją podwyższyć zgodnie z wnioskiem oskarżyciela posiłkowego. Odnosząc się natomiast do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem z art. 157 § 2 kk, stwierdzić należy, że sąd rejonowy prawidłowo ocenił stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości tego czynu, a także właściwie oszacował rozmiar krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego w wyniku popełnionego przestępstwa. Obrażenia ciała jakich doznał pokrzywdzony były powierzchowne, naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni. Słusznie zatem sąd uznał, że żądanie zadośćuczynienia w kwocie 15.350 zł było zbyt wygórowane.

Podzielając zatem w pełni ustalenia faktyczno-prawne sąd pierwszej instancji zaskarżony wyrok jako słuszny należało utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze ma swoje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk.